



## moje **JAMBOREE ON THE TRAIL**

czyli kilka słów o tym jak zorganizować imprezę (nie tylko) chorągwią

**pwd. Zofia Jelińska**

praca podharc mistrzowska

# Zbuduj zespół

"Gdyby zarządzanie zespołem porównać do budowy domu, to etap tworzenia zespołu odpowiada rysowaniu projektu i stawianiu fundamentów. Jeżeli zrobimy to źle, a nie zauważymy tego w porę, wszystko, co zrobimy dalej, będzie błędne. Dom będzie ułomny albo nawet przyjdzie nam go rozbierać aż po piwnice. Z budowaniem zespołu jest podobnie - jeżeli źle dobierzemy członków tego zespołu, to potem mimo najlepszego ich szkolenia i optymalnego motywowania rezultaty mogą być mierne." [R. Szczepanik, *17 śmiertelnych błędów szefa*]

Jeśli podejmujesz się organizacji imprezy, hufcowej czy chorańwianej, doskonale sobie zdajesz sprawę (a przynajmniej powinieneś sobie zdawać sprawę), że sam nie dasz rady. Nie ma nawet takiej opcji. Jeśli nie umiesz/nie lubisz pracować zespołowo, to albo musisz polubić, albo przygotuj się na klęskę, bo doba ma niestety tylko 24 godziny, a czasem spać trzeba.

Jaki powinien być Twój zespół? Przede wszystkim chętny do działania i zróżnicowany. Jeśli wszyscy będą dobrymi programowcami, a nikt nie będzie znał się na grafice, finansach czy logistyce to ciężko będzie stworzyć dobrą imprezę. Bo program może być wybitny- ale gdzieś trzeba spać, a w pierwszej kolejności wypromować takie wydarzenie, aby ktokolwiek przyjechał. Ot co. Czy mają być to osoby z którymi działasz od wielu lat, czy też ktoś nowy? To już Twój wybór. Stawiając na sprawdzonych ludzi mniej ryzykujesz, ale czym byłoby życie bez odrobiny adrenaliny? Przyznaję się- nie lubię delegować zadań, wolę zrobić sama, bo wiem, że wtedy będzie dobrze. Abstrahując od tego, że samemu można się zatyrać, to nie daje się możliwości pozostałym rozwijania się! Dotarło to do mnie niedawno (a dokładniej przed JOTT), więc zaufałam młodej kadrze i właśnie z nimi, a nie starymi wyjadaczami, postanowiłam zorganizować chorańwianą imprezę. Uwierzyłam, że każdy z nich jest w czymś dobry, i pomimo tego że naprawdę obawiałam się powodzenie przedsięwzięcia, to nie dość że mnie nie zawiedli, to jeszcze odkryłam kilka talentów. Polecam. Poniżej kilka wskazówek- kogo potrzebujesz, aby Twój zespół miał ręce i nogi. Ty jesteś sercem\* tej całej operacji- pamiętaj o tym. Okazuje się bowiem (stety lub niestety), że rolę komendanta dużej imprezy nie jest jej zrobienie od początku do końca, tylko sprawienie by zrobili ją z Tobą inni- w sposób spójny, sprawny i odpowiadający Twojej wizji. A najlepiej- Waszej.



\* W pierwotnej wersji napisałam: „mózgiem”. Nie. Staraj się być sercem- nie tylko kieruj, ale działaj z nimi, wpieraj, motywuj. Nawet kiedy już sam nie masz siły to dawaj siłę. To bardzo trudne, nie wiem czy nie najtrudniejsze w byciu komendantem jakiegokolwiek imprezy i wogóle w byciu liderem.

- **PROGRAMOWIEC**

W związku z tym, że JOTT jest to impreza skierowana bezpośrednio do WĘDROWNIKÓW to powinna być to osoba, która z metodyką wędrowniczą nie spotka się po raz pierwszy w drugi majowy weekend, na owym jamboree. Na sto procent nie będzie działała w pojedynkę, a program będzie rodził się w umysłach wszystkich członków Twojego Zespołu tworzącego JOTT, dlatego warto by potrafiła zarządzać pracą innych i twardo postawi na swoim. Idealnym rozwiązaniem byłby drużynowy drużyny wędrowniczej? A może jeszcze lepiej- namiestnik! Nie macie nikogo takiego? Ja też nie miałam. Byłam ja- programowiczka hufca, ale okazało się, że mam dużo więcej: ludzi z pasją, wizją i pomysłem! Merytorycznemu przygotowaniu programu pod kątem metodyki wędrowniczej czujnie przyglądał się Referat, i chwala im za to (ale więcej na temat współpracy, nie tylko z Nimi, nieco dalej).

Program jest w moim subiektywnym spojrzeniu (pewnie w związku z pełnioną przeze mnie funkcją w ZHP) fundamentem imprezy, więc dobież mądrze.

- **PR-owiec, czyli człowiek od PROMOCJI i KOMUNIKACJI**

Tutaj część zadań przypada Tobie. Oczywiście nie mówię tu o tworzeniu grafik (bo jeśli nie posiadasz jeszcze umiejętności przekraczających painta to nie ma co się porywać z motyką na słońce), ale jako osoba reprezentująca Chorągiew to Ty, Komendant JOTT, powinieneś zająć się pozyskiwaniem patronatów honorowych i medialnych.

Szeroko pojęty PR, a w tym promocja, jest w naszym Związku coraz ważniejsza, dlatego w całym kraju odbywają się cieszące się ogromnym zainteresowaniem liczne kursy. W związku z tym (oraz faktem, że świadomość odbiorców rośnie) wymagania co do tego działu są coraz większe- od osoby prowadzącej promocję dużej imprezy wymaga się odpowiedniego zaplecza teoretycznego, ale przede wszystkim umiejętności. Jeżeli nie znasz nikogo takiego zawsze możesz zwrócić się do zespołów promocji działających na poziomie hufców i chorągwi.

Warto też zadbać o wyznaczenie osoby odpowiedzialnej za bezpośrednią komunikację z uczestnikami- odpowiadającą na maile, telefony i wszystkie ich pytania i wątpliwości. Możesz to być Ty, i według mnie jest to najbezpieczniejsze i najwygodniejsze rozwiązanie, ponieważ jako komendant wiesz co się dzieje we wszystkich „działach” i chociażby teoretycznie powinieneś umieć udzielić odpowiedzi na wszystkie pytania. W związku z tym, że nikt poza Tobą nie będzie zarządzał skrzynką mailową masz również pewność, że nie umknie Ci mail od sponsora czy patrona. Jeśli jednak wolisz oddelegować to zadanie to proponuję, aby była to osoba, która później zasiądzie w **biurze zlotu**. W takim przypadku może ona poza działaniami stricte dla szefa biura (tj. lista uczestników, wpłat, identyfikatory, regulamin), również zająć się wysyłaniem zaproszeń czy listą podziękowań. Musi być to osoba poukładana i zorganizowana, ale niekoniecznie kreatywna. Idealny na tym „stanowisku” będzie zadaniowiec- osoba, która zawsze wykonuje zadania na czas i pilnuje, aby cele zostały osiągnięte.

I jeszcze jedna, bardzo, ale to bardzo ważna funkcja promocyjna: fotograf imprezy! Gdy znajdziesz już kandydata przyjrzyj się jego zdjęciom (Facebook, strony internetowe) i sprawdź czy Ci odpowiadają- nie polegaj tylko na czyjejś opinii, bo to bywa zgubne. Aktualnie mamy wielu profesjonalnych lub półprofesjonalnych fotografów w ZHP. I tu podobnie jak z grafikami: jeśli nie znajdziesz takiego wśród swoich znajomych to Chorągwiany Zespół Komunikacji

i Promocji dysponuje fantastycznym zapleczem kadrowym. Warto „zaklepać” Twojego wymarzonego fotografa wcześniej, bo są rozchwytywani jak świeże bułeczki, a niezastąpieni w promocji każdej imprezy. Propozycja nie do odrzucenia: dobrze by było, gdyby nawet będąc z innego środowiska, poczuł się częścią zespołu. Zadbaj o to!

- **SKARBNIK**

Dobrze jest mieć osobę, która będzie miała pieczę nad finansami. Jeśli będzie to osoba sumienna, to szalenie ułatwi Ci pracę i zdejmie duży ciężar z barków komendanta. To ktoś kto na bieżąco powie Ci ile jest wpłat, ile już wydałeś, przygotuje kosztorys a potem skrupulatnie będzie zbierał faktury. Tak naprawdę, tutaj nie potrzeba jakiś bardzo specjalistycznych umiejętności poza obsługą Excela, terminowością i utrzymaniem porządku w dokumentach. Biorąc pod uwagę fakt, że w grę wchodzi często niemałe pieniądze najważniejsze jest, abyś tej osobie ufał.

Dobrze by było, aby taka osoba pomogła Ci w pozyskiwaniu różnego rodzaju dofinansowań. Jest to trudne zadanie i nie każdy dobrze się czuje w tej roli. Oczywiście w wiele miejsc, jako komendant, będziesz musiał pójść sam (na przykład do Urzędu Miasta), jednak doświadczona osoba na tym stanowisku zdecydowanie usprawni Twoje działania poprzez przygotowanie listu sponsorskiego czy znalezienie potencjalnych sponsorów. W przypadku dużo wcześniej planowanych imprez warto też wystartować w rozmaitych konkursach grantowych, gdzie umiejętność wypełniania wymaganych dokumentów bywa zbawienna.

- **LOGISTYK, a raczej zespół ds. logistyki**

Głównym zadaniem logistyki jest zapewnienie transportu, zaopatrzenia oraz odpowiednich warunków bytowych czyli zakwaterowania, sanitariatu, gastronomii. Dla jednej osoby jest to dużo za dużo, dlatego lepiej mówić tu o zespole. Oczywiście niezbędną jest osoba, która będzie tego wszystkiego doglądać.

Z mojego doświadczenia wiem, że 1' osoba ta musi bardzo dobrze znać bazę noclegową 2' dysponować środkiem transportu lepszym niż rower/hulajnoga. O tyle o ile punkt drugi można obejść (bo samochód może mieć ktoś inny z ekipy), to punkt pierwszy znajduje się poza dyskusją- to moim zdaniem najważniejsza rzecz opisująca szefa logistyki. Powinien być dobrym słuchaczem, żeby dowiedzieć się czego potrzebują pozostałe zespoły oraz powinien umieć pokierować swoim zespołem (z ludźmi których zna i chce pracować). Musi być to osoba, która wdraża w życie plan działania, a zadania trudne i monotonne nie zniechęcą jej do działania.

Jeśli już mamy szefa to kilka słów o tym, kim ten szef zarządza poza sobą. **Oboźny\*** (nie zawsze był podczas JOTT, ale dla mnie był niezbędnym i niezastąpionym) czuwający nad bezpieczeństwem i porządkiem (takim estetycznym, ale również czasowym) na miejscu Złotu. Kolejnym filarem logistyki jest **zaopatrzeniowiec**, czyli ktoś kto robi zakupy (wszelkiej maści: programowe, biurowe, żywieniowe) i dowiezie je na miejsce Złotu. Musi być to ktoś nader odpowiedzialny i zaradny bo w grę wchodzi pieniądze. W ramach zespołu możecie mieć również swojego **ratownika** albo kogoś, kto to zaplecze medyczne zorganizuje.

Trochę pomiędzy programem a logistyką umieściłabym osobę zarządzającą **kawiarenką** - stałym punktem podczas Wędrowniczego JOTT Chorągwi Gdańskiej. Najlepiej nich będzie to ktoś otwarty, rozgadany i lubiący ludzi... Niekoniecznie musi umieć gotować (poza umiejętnością robienia kawy, herbaty i tostów), ale musi emanować uśmiechem.

#### ▪ ZASTĘPCA KOMENDANTA

Choć oczywiście zastępca komendanta nie jest konieczny w trakcie organizacji imprezy warto pamiętać o dwóch rzeczach: po pierwsze choćbyś nie wiem jak obowiązkową osobą był z 40°C gorączką imprezy prowadzić nie będziesz, po drugie w dwóch miejscach na raz nie dasz rady być, a czasem trzeba. Wtedy właśnie przydaje się mieć zastępcę. Może odciążyć Cię w sprawach organizacyjnych, pomóc, gdy nie będziesz mógł czegoś zrobić, wesprze dobrym słowem. Powinna to więc być osoba, której zdanie cenisz, ufasz jej i lubisz z nią pracować. Twój osobisty motywator.



**Komendant:** ZOFIA JELIŃSKA zofia.jelinska@zhp.net.pl

**Logistyka:** DAMIAN MŁYŃSKI oldisvoldis@gmail.com

**Promocja:** WERONIKA SMAGORZEWSKA  
weronika.smagorzewska@zhp.net.pl

**Fotograf:** KONRAD KMIEĆ konrad.kmiec@zhp.net.pl

Rzecz jasna każdy z nas jest inny, inaczej zarządza zespołem, a i różne są imprezy harcerskie. Czasem można z którejś z wymienionych funkcji zrezygnować, czasem trzeba jakąś dodać. Wydaje mi się jednak, że jest to zestaw, który stanowi dobry punkt wyjścia dla dalszej pracy (i uczcie się na moich błędach: dobrze mieć skarbnika!). Nie bój się proponować współpracy osobom, które wydają Ci się odpowiednie ani prosić o pomoc w ich znalezieniu odpowiednich przełożonych, bo przecież masz prawo do własnego, dobrego zespołu. **ZESPÓŁ** musi być **TWÓJ**.

\* Praktyczna uwaga! U wędrowników wyznaję się zasadę *primus inter pares*, a korzystanie z gwizdka, może być odbierane jako wywyższanie się, dlatego lepiej schować go do kieszeni... (ale! mimo wszystko mieć, ponieważ może się okazać, że zebranie 50 osób z namiotów na przestrzeni kilkudziesięciu metrów może się nie udać bez tego generatora akustycznego).

# Wystartuj

Poniżej przedstawię Ci podział zadań i harmonogram, z którego korzystałam podczas V Zlotu Wędrowników Chorągwi Gdańskiej JOTT, ale miejsce Twojej imprezy będzie prawdopodobnie inne, a już na pewno program będzie wymagał innych przygotowań. Dlatego część informacji będziesz musiał przefiltrować i wyrzucić do kosza. A inne weź sobie do serca!

Trzeba zrobić tak wiele rzeczy, że nie wiesz w co ręce włożyć? Ano trzeba **PODZIELIĆ ZADANIA** i kompetencje zespołu, który zbudowałeś. Ważne jest też, żeby ustalać to wspólnie, tak żeby każdy uważał swoje zadania za ważne i wiedział jak je wykonać. Twoim zadaniem, jako komendanta, jest tak zorganizować pracę zespołu, żeby przebiegała ona płynnie. Możesz to osiągnąć, po pierwsze dzięki przedstawieniu swoim współpracownikom jasnego i wystraszająco szczegółowego planu z podziałem na zadania, a po drugie poprzez wyznaczenie terminów, już na początku Waszej pracy. Po trzecie najtrudniejsza część- stałe kontrolowanie postępów pracy i przypominanie o nadchodzących terminach.

## PROGRAM

- Zarządzanie wędrówkami (geocaching, snapchat)
- Część oficjalna rozpoczynająca (ognisko- Referat)
- Część pogramowa wieczorna
- Msza Święta Nocna
- Gra terenowa
- Apel kończący

## PROMOCJA i KOMUNIKACJA

- Tworzenie materiałów promocyjnych
- Estetyka na JOTT (tablice informacyjne, identyfikatory)
- Zarządzanie stronami: www oraz fb (relacja "na żywo" na fb)
- Regulamin imprezy
- Zaproszenia, dyplomy, podziękowania
- Prowadzenie Biura Zlotu
- Ankiety ewaluacyjne

## LOGISTYKA

- Wybudowania miejsca zlotu (zakwaterowanie, sanitariat)
- Zorganizowanie transportu powrotnego dla uczestników
- Bezpieczeństwo i porządek na miejscu Zlotu (oboźny)
- Zapotrzebowanie (zakupy)
- Zarządzanie kawiarenką
- Zaplecze medyczne

## FINANSE

- Pozyskiwanie grantów
- Pomoc w pozyskiwaniu sponsorów
- Ułożenie i zbilansowanie budżetu
- Rozliczenie JOTT-a

## KOMENDANT

- Dadbanie o terminowe wykonywanie zadań- kontrola i wspieranie zespołów
- Zadbanie o spełnienie wymogów prawnych imprezy
- Kontakt z Chorągwią i władzami lokalnymi
- Pozyskiwanie sponsorów, patronów medialnych i honorowych
- Kontakt uczestnikami (system zgłoszeń, mail, telefon)

\*Kontrola i wspieranie zespołów- tutaj nie bierz do końca ze mnie przykładu, ponieważ ja nie tylko wspierałam, ale byłam ważnym ogniwem tych zespołów. Rolą komendanta nie powinno być zrobienie imprezy, tylko sprawienie by zrobili ją inni. Jako programowiec Hufca nie mogłam odpuścić sobie tej działki, a jako PR-owiec z zamyślenia pochłonęła mnie promocja. Pech chciał, że osobą odpowiedzialną za finanse wybrałam źle i sama musiałam się tym zająć... Radzę Ci- ucz się na moich błędach i zaufaj innym. Z całą pewnością nie wykonają poleconych im zadań dokładnie tak jak Ty byś to zrobił, nie znaczy to jednak, że zrobią to gorzej. Będzie po prostu inaczej.

# Zaplanuj

Najlepiej dla Ciebie i całego przedsięwzięcia będzie, jeśli od razu wyznaczycie terminy i ramy czasowe do kiedy co należy zrobić. Polecam zatem: **ZAPRZYJAŃNIJ SIĘ Z KALENDARZEM!**, bo bez tego leżysz i kwiczysz. Nie uda Ci się pozyskać sponsora w kwietniu, a już tym bardziej zrobić programu na tydzień przed imprezą. Pamiętaj jednak o jednej bardzo ważnej sprawie: „Na papierze wszystkie plany są jednakowo dobre, jednak rzeczywistość dała dowód swej nieposkromionej pasji, z jaką rozwiewa papiery i drze plany na strzępy.” [J. Saramago, *Historia oblężonej Lizbony*]. Drobne potknięcia są nieuniknione. Choćbyś planował najdokładniej jak się da zawsze może zdarzyć się coś nieprzewidzianego\*, ale nie można wtedy usiąść i zacząć płakać, tylko elastycznie reagować na zmiany. Nie wszystko będzie tak jak to sobie wymyśliłeś, ale pamiętaj że uczestnicy imprezy nie wiedzą jak miało być i liczy się dla nich tylko ostateczny efekt.

Dobrze jednak mieć plan, a najlepiej jeśli będzie to spisany (a nie tylko w Waszych głowach!) wykaz zadań i terminy ich wykonania. Pamiętaj, że zadania poszczególnych „działów” nie mogą istnieć same sobie, a powinny ze sobą współgrać i tworzyć całość. Nie wyślesz zaproszeń na ognisko Złotowe, jeśli nie będziesz znał miejsca JOTTa oraz godziny tej części programu. Nie odkładaj jednak wszystkiego „na jutro”, bo im później dostarczysz konkrety potencjalnym uczestnikom tym mniej ludzi zdecyduje się na udział w imprezie.

Mój harmonogram działań był średnio na jeża dobry... a może nawet był dobry, gorzej z realizacją niektórych założonych terminów i celów. Tragedii nie było, ale napiszę Ci **CO POSZŁO NIE TAK**, a Ty weź sobie to do serca i ucz się na moich błędach.

**POTKNIĘCIE:** W planie działania jasno i wyraźnie mam napisane, żeby sponsoringiem zająć się w listopadzie. A może to nawet było już za późno. Ustalcie miejsce zlotu, przygotujcie informator i **szukaj sponsorów**- budżet na następny rok uchwalają w połowie grudnia, najpóźniej! Musisz zdążyć przedstawić im swoją propozycję zanim zapadną decyzje budżetowe, czy to w firmach czy w urzędach. Oni (czyli potencjalni sponsorzy) bardzo często chcą nam sypnąć groszem, ale nie mają możliwości na szaleństwo, bo nie mają takiego wydatku zabudżetowanego i zaplanowanego. I kłops. Czyli: miejsce (łatwiej Ci szukać wtedy sponsorów w okolicy nie powtarzaj ich, a będzie Ci po prostu lżej. wydarzenia), informator, działanie!

**ZASKOCZENIE:** W sumie to miłe, ale jednak ku przestrodze. Jeśli ktoś coś obiecuje, że Ci da, zrobi, zorganizuje to miej to na piśmie. Bardzo się ucieszyłam jak Wójt Gminy powiedział: „Pani Zosiu, nie mogę dać za dużo, bo już budżet przedwczoraj zatwierdziliśmy, ale coś znajdę”. Z tej radości nie poprosiłam o potwierdzenie na piśmie ile i kiedy i na jakich zasadach dostanę to „coś”. Wójt, miałam wrażenie, zapomniał o mnie... Cóż za miłe zaskoczenie przeżyłam, gdy tydzień przed imprezą (tydzień!) zadzwonił do mnie i zakomunikował, że niestety na apel nie da rady przyjść, ale że ma dla mnie 500 zł! Przemięte, ale jednak zaskoczenie ;)

\*Anegdotka z życia wzięta. Podczas V edycji JOTT, aż dwa patrole zdecydowały się na podróż rowerową! Śmiałkowicie ze Śródmieścia spokojnie dotarli na miejsce Zlotu, zaś ekipy z Wejherowa jak nie było, tak nie było... Okazało się, że ich rowerowa wycieczka nie dość że przedłużyła się o dobre 40 km (pi razy oko) niż planowali, bo oszukała ich mapa, to jeszcze o godzinie ok. 21:30, czyli dawno już po oficjalnym i nieoficjalnym rozpoczęciu, jedna osoba patrolu złapała gumę, gdzieś z 20 km od mety. Masz Ci babo placek. Trzeba ich było ratować, więc uratowaliśmy. Wymagało to zmiany programu na prętcie i zużycia kilku litrów benzyny. Ale bądź przygotowany na takie sytuacje- zło czyha nawet w mapach ;)



	LOGISTYKA	FINANSE	PROGRAM	P i K	KOMENDANT
<b>X</b>	ZEBRANIE ZESPOŁÓW, PODZIAŁ ZADAŃ I USTALENIEGO TERMINARZU				
<b>XI</b>	Ustalenie i zatwierdzenie miejsca na Złot	Pisma sponsorskie		Tworzenie systemu zgłoszeń, informator	Patroni honorowi i medialni, sponsorzy
<b>XII</b>	Zapotrzebowanie innych zespołów odnośnie potrzebnej przestrzeni na miejscu zlotu	Granty	Wstępna wizja programu	Start promocji (fb)	Patroni honorowi i medialni, sponsorzy
<b>I</b>	Plan miejsca zlotu	Kosztorys bazy	Prace nad programem	Gotowy system zgłoszeń	
<b>II</b>		Ustalenie wpisowego	Prace nad programem	Tło na fb, strona www: „Gdzie to jest?”	Ustalenie prowadzącego Mszę Świętą
<b>III</b>	Lista zapotrzebowania	Kosztorys zapotrzebowania	Do 25.03: skrzynki geocaching Do 30.03: wersja β gry niedzielnej	strona www: <ul style="list-style-type: none"> <li>„Jak dojechać?”</li> <li>Regulaminy</li> </ul> Notatka promująca na stronę Chorągwi; START ZGŁOSZEŃ: 30 marca	Kontrolowanie i motywowanie ☺, kontakt z Referatem
<b>IV</b>	Zakup zapotrzebowania	Aktualizacja kosztorysów	Do 12.04: wersja ostateczna programu	ZAPROSZENIA Do 30.04: zamknięcie tańszych zgłoszeń	
<b>V</b>	Budowa miejsca zlotu, zarządzanie biurem zlotu	Kontrola wydatków	„harcsnap”, realizacja programu	Bieżące zarządzanie profilem fb (zdjęcia, „harcsnap”)	JOTT
<b>V*/VI</b>	Ewaluacja (ankiety)	Rozliczenie zlotu		Notatka podsumowująca na stronę Chorągwi	



**NIEDOPATRZENIE:** Trudno mi obiektywnie ocenić, czy to moja porażka, czy może właśnie sukces. Bez bicia się przyznaję, że dałam bardzo dużą swobodę mojej kadrze w działaniu... Trochę za mało naciskałam na nich, czasami. Najbardziej odczuwalne było to przy planowaniu niedzielnej gry wędrowniczej. Wersję B do oceny dostałam dużo później niż chciałam, niż miał ją ocenić specjalista od metodyki (bo ja za takowego się nie uważam)... Ostatecznie wyszła dobrze (więc może jednak sukces?), ale miała potencjał na bycie fenomenalną! Więcej czasu=większe możliwości na dopracowanie szczegółów. Rada: ufaj, ale kontroluj. Trzymaj się terminarzu i pilnuj, żeby Twoja kadra też zaznajomiła się z kalendarzem i Waszymi (przecież wspólnie ustalonymi) datami.

**NIE PRZERAŻAJ SIĘ JEDNAK!** Chyba udało mi się kilka rzeczy zrobić dobrze. Więcej i szerzej w kolejnych rozdziałach, a tu tylko naświetlę Wam co, nie tylko moim zdaniem (bo i Referatu, mojej kadry i przede wszystkim uczestników), zrobiłam dobrze i wyszło **GODNE NAŚLADOWANIA** i zgodnie z planem.

**ON-LINE:** Promocja przed wydarzeniem była OK, ale jeśli osoby, które są na drugim końcu świata w czasie JOTT, mówiły „Czułem się jakbym był z Wami!” to uważam, że to ogromny sukces. Jak Cię widzą, tak Cię piszą- niech zobaczą, nawet jeśli nie są na miejscu, niech widzą i zazdrozczą, niech żałują, że ich nie ma. Czego potrzebujesz? Telefonu z aparatem i dostępem do facebooka i/lub (raczej i) fotografa, który na bieżąco potrafi obrobić 3 zdjęcia na wczoraj, żeby je wrzucić na funpage. Kto się zajmie bieżącym prowadzeniem relacji to już Twoja decyzja. U mnie naturalnie wyszło, że był to zastępca ds. promocji, ale ważne, żeby ta relacja miała ręce i nogi i żeby BYŁA a nie bywała. W obecnych czasach Internet to narzędzie, dzięki któremu można bardzo wiele i warto, żeby mieć do niego dostęp podczas organizowania imprezy, nawet jeśli będzie ona w Północy w środku lasu.

**AKTYWNIEJ:** Powiązane jest to niesamowicie w powyższym punkcie „on-line”, ale wprowadzenie aktywnej wędrówki było strzałem w dziesiątkę. „Harcsnap” pozwolił nam na podglądanie co się dzieje u poszczególnych patroli, pewnego rodzaju rywalizację między ekipami... i dał bardzo dużo radości. Wymagało to kreatywności i, znowu, telefonu z aparatem i Internetem. Ważne- „snapy” z misji widzieliśmy nie tylko my jako kadra, ale pozostali uczestnicy (na fb) oraz podsumowaliśmy poczynania prezentacją nagradzając najaktywniejszych. Polecam- Zofia J. (dopisek: na VI edycji pomysł został reaktywowany przez organizatorów!)

**PODZIĘKUJ:** Oczywiście, a jednak nie. Napiszę to pewnie jeszcze raz, ale to bardzo ważne- podziękuj wszystkim, którzy na to zasługują. My postanowiliśmy podziękować każdemu uczestnikowi- myślę, że warto było do 2 w nocy podpisywać dla nich dyplomy które otrzymał każdy. Pamiętaj, że „gdy obdarowujesz kogoś uśmiechem, odbija się on jakby od powierzchni lustera, wraca, a ty czujesz jego ciepło na twarzy”.



# Doglądaj

Kiedy już wszystko zaplanowane i (teoretycznie) każdy wie co ma robić to komendant spoczywa na laurach i leży do góry brzuchem czekając na drugi weekend maja, zadowolony z tego jaki świetny zespół zbudował i jak świetnie to rozpisali w kalendarzu .... OTÓŻ NIE! Musisz stale mieć całościowy i aktualny obraz sytuacji, wiedzieć co robią poszczególne osoby, jak działanie to jest odbierane na zewnątrz i jakie są wytyczne przełożonych ( i przekazywać je zespołom, rzecz jasna). W sumie to trochę musisz być jednak „od wszystkiego”.

Pamiętaj też, że jesteś LIDEREM, czyli:

- osobą, która ma wspierać członków swojego zespołu,
- zdarza się, że w trudnej życiowej sytuacji, trzeba coś za kogoś zrobić,
- udzielasz wsparcia (ale nie bądź nachalny- możesz być komendantem, ale to nie znaczy, że jesteś najlepszym przyjacielem),
- rozmawiasz ze swoim zespołem (słuchaj uwag i cały czas pamiętaj o tym, że ktoś może znać się na czymś lepiej),
- masz prawo podejmować kluczowe decyzje, wyznaczać zadania i terminy ich wykonania,
- masz prawo wymagać (ale w granicach rozsądku) i konstruktywnie (!) krytykować.

Czasem spójrz na siebie z boku. Nie bądź zbyt uległy (bo nic nie będzie zrobione jak trzeba, chyba że masz zespół z kosmosu, czyli kosmicznie dobry, zorganizowany i samokontrolujący się), ale nie zachowuj się jak dyktator. Nigdy nie zapominaj jednak o jednej rzeczy: to Ty poniesiesz konsekwencje swoich decyzji i pracy Twojego zespołu, czy będą one pozytywne czy nie.

Przy doглядaniu, koordynowaniu i szefowaniu jeszcze jedna rzecz, która jest dla jednych motywująca, a dla innych przerażająca- będąc Komendantem JOTT, czyli zlotu wędrowników Chorągwi Gdańskiej, jesteś przedstawicielem CHORĄGWI, robisz imprezę CHORĄGWIANA... nie drużyny, nie hufca. Chorągwi Gdańskiej ZHP. Miej to na uwadze ;)

PS.: Dopisuję ten fragment przy ostatnim czytaniu. WAŻNE: Odpocznij czasem. Wiem, że Einsteinowi wystarczyły bodajże 4 godziny dziennie snu, ale zmęczony komendant to zły i zdemotywowany komendant. Nawet baterie Duracell® tracą kiedyś swoją moc i potrzebują podładowania. Nie zatyraj się „w imię Chorągwi”, wszystko z rozważą i głową. Jesteś od myślenia w tej ekipie! Myśl też o sobie!

## Tips & tricks

Do (prawie) każdego z działów podpowiem Ci na co warto zwrócić uwagę, kilka słów napiszę o tym jak działało to podczas piątej edycji. Takie „tips & tricks” (czyli wskazówki i sztuczki ☺), organizacja JOTT w pigułce.

### Awantura o kasę

- O pieniądzach napisałam już kilka słów przy okazji planowania. Przerzuć kilka stron wcześniej, żeby przypomnieć sobie, aby o dofinansowania w gminach, urzędach i firmach walczyć jak najwcześniej (polecam listopad). Rozmowy o pieniądzach wymagają konkretów i osoby, która takie rozmowy prowadzić może (czyli najlepiej żebyś to był Ty-komendant). Pisma sponsorskie/ulotki/informatory- wszystko to jest przydatne i zespół finansowy ramię w ramię z zespołem promocji na pewno chętnie Ci przygotują coś takiego, jeśli poprosisz. Jeśli wysyłasz jakieś pismo oficjalne, to pamiętaj, że aby było ono naprawdę oficjalne to musi wyjść spod pióra Komendanta Chorągwi ( i Twojego).
- Dowiedz się, czy Chorągiew nie dysponuje dodatkowymi pieniędzmi z grantów i przypadkiem nie chciałaby sygnąć groszem. Jeśli nie, to sami postarajcie się o dofinansowanie- nam akurat się nie udało, ale Tobie na pewno się uda! WGL cyklicznie wypuszcza konkursy grantowe na wiosnę i jesień (tutaj pomocne 10 najczęściej robionych błędów podczas pisania wniosku: <http://blog.wgl.pl/granty-wgl-edycja-wiosenna-podsumowanie>), Akumulator społeczny to już stały punkt dla każdego, kto w OPP działa (jeśli porwiesz się na pisanie wniosku, to polecam skontaktować się z dh. Zbyszkim Pawłowskim- on pisał głównie wnioski i on wie jakie błędy popełniliśmy).
- Zanim pieniądze zaczniesz wydawać trzeba przygotować preliminarz! Usiądź ze skarbnikiem i policzcie co za co i ile wydacie na poszczególne rzeczy. Skarbnik Chorągwi spojrzy przychylnym (lub nie) okiem, a jak zaakceptuje to wtedy możecie wydawać miliony (poniżej nasz zeszłoroczny preliminarz). Przygotowując kosztorys musisz wziąć pod uwagę bardzo wiele elementów, przewidzieć możliwe problemy, zapotrzebowanie wszystkich działów i oszacować ilość uczestników.

Polecam brać zaliczkę z kasy, a nie wykładać ze swoich. Niestety, ale dużo szybciej rozliczycie imprezę, bo skarbnikowi Chorągwi będzie zależało na tym, żeby otrzymał zwrot pieniędzy. Niestety (powtórzenie celowe) w drugą stronę to nie zadziałało tak jakbym chciała.

Liczba uczestników płatnych	45		
Liczba osób kadry płatnej	0		
Kadra bezpłatna (drużynowi, sztab)	12		
Wpisowe uczestnika	10 lub 15 zł		
Wpływy	Liczba osób	Kwota jednostkowa	Przychód
<b>Odpłatności uczestników</b>	<b>41</b>	<b>10,00 zł</b>	<b>410,00 zł</b>
<b>Odpłatności uczestników</b>	<b>4</b>	<b>15,00 zł</b>	<b>60,00 zł</b>
<b>Granty</b>			<b>0,00 zł</b>
-			
<b>Dotacje</b>			<b>0,00 zł</b>
-			
<b>Darowizny pieniężne</b>			<b>500,00 zł</b>
- od osób fizycznych			
- od osób prawnych			
- Urząd Gminy Lipusz			500,00 zł
<b>Środki własne organizatora trasy (np. z 1% dla ZHP)</b>			<b>0,00 zł</b>
<b>RAZEM</b>			<b>970,00 zł</b>
Koszty	ilość	Cena jednostkowa	Wydatki
<b>Zakwaterowanie i transport</b>			<b>504,00 zł</b>
koszt bazy	57	7,00 zł	399,00 zł
kierowca			50,00 zł
transport materiałów i dojazd kadry			55,00 zł
<b>Wyżywienie (wyspecyfikować):</b>			<b>70,00 zł</b>
artykuły spożywcze			70,00 zł
<b>Materiały gospodarcze:</b>			<b>56,00 zł</b>
tacki papierowe (2 op.)	2	17,50 zł	35,00 zł
papier toaletowy (2 op 8 szt)	2	5,50 zł	11,00 zł
worki na śmieci 120 L	1	10,00 zł	10,00 zł
<b>Materiały programowe (wyspecyfikować)</b>			<b>290,00 zł</b>
materiały na grę			200,00 zł
tort			40,00 zł
nagrody i dyplomy			50,00 zł
<b>Inne wydatki (wyspecyfikować):</b>			<b>50,00 zł</b>
karta telefoniczna	1	50,00 zł	50,00 zł
<b>RAZEM rozliczane w Chorągwi</b>			<b>970,00 zł</b>

- Zwracaj uwagę na dane na fakturach! Na jeden NIP jest od groma i jeszcze trochę jednostek. Uczulaj na to swój sztab, bo poprawianie faktur to dodatkowa bezsensowna, zabierająca czas praca.
- Zależnie od tego jak bardzo ufasz swojej kadrze, jak rozplanujesz zadania i jakimi finansami prywatnymi dysponują członkowie Twoich zespołów, możesz „wydzielać” im pieniądze, albo oddawać to co wydali (albo robić wszystkie zakupy samemu w obawie o defraudację, ale jeśli nie ufasz zespołowi- to lepiej go zmienić). Jakkolwiek nie podejdziesz do sprawy- zapisuj co komu i ile. Żeby się potem nie okazało, że ktoś wyjdzie na minusie, albo że wyzerowałeś przewidziane fundusze i jesteś biedny jak

mysz kościelna. Prowadzona na bieżąco „księga” (albo Excel/inny program zgodnie z upodobaniami) przychodów i rozchodów ułatwia sprawę.

Nasze zakładane wydatki:

WYPŁYWY:	470	środki z wpisowego			
	500	Urząd Gminy Lipusz			
WYDATKI:	399	opłata za bazę			
	50	kierowca			
	55	koszty transportu materiałów			
		<b>POZOSTAŁE:</b>	70	tort	
			200	gra	
			50	nagrody i dyplomy	
			<b>SUMA</b>	<b>320</b>	<b>MAT. PROGRAMOWE</b>
			30	ser 1,5 kg	
		Dostaliśmy od Piekarni	0	chleb 10szt	
			5	ketchup	
			5	pieczarki	
			<b>SUMA</b>	<b>40</b>	<b>SPOŻYWCZE</b>
			35	tacki papierowe (200szt)	
			11	papier toaletowy	
			10	worki na śmieci	
			<b>SUMA</b>	<b>56</b>	<b>GOSPODARCZE</b>
			50	karta telefoniczna	INNE
		<b>Pozostałe środki:</b>	<b>0</b>		

Najpierw prześledź poszczególne fazy przygotowania i przebiegu imprezy, wypisz rzeczy, które trzeba będzie kupić/ zapłacić za nie i sprawdź ile one będą kosztować.

Jak to wyglądało na koniec niestety Wam nie pokażę, bo magicznie moje rozliczenie zniknęło ze wszystkich komputerów/dysków przenośnych/chmur. Czyli, że nie mam zestawienia (nie polecam!). Więcej pieniędzy na pewno przeznaczyłabym na koszt transportu materiałów/kadry (i tak też zrobiłam w końcowym rozliczeniu). Paliwo jest w cenie.

- **WAŻNE:** Jeśli macie dofinansowanie z innego źródła (tak jak u nas była to Gmina Lipusz) bardzo pilnujcie, aby wydatki były podzielone tak, jak macie pieniądze. Ustalcie też dokładnie na co możecie wydać pieniądze z darowizny/od sponsora, jaki sposób płatności jest wymagany, co powinno być napisane na fakturach. A potem pilnujcie żeby nie wydać za dużo... i żeby mieć porządek w dokumentach i rozliczyć się z wszystkimi terminowo. Nie chodzi tylko o Was i Waszą imprezę- Wasza postawa rzutuje na obraz wszystkich następnych harcerzy, którzy przyjdą z prośbą o pomoc.
- Podczas V edycji JOTT otrzymaliśmy wsparcie od Wójta Gminy Lipusz oraz 10 bochenków chleba od Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Żukowie. Małe przedsiębiorstwa lokalne nie są zazwyczaj w stanie dofinansować wydarzenia, ale dużo łatwiej i chętniej podzielnią się swoimi wyrobami. I często szczytą się tym robiąc nam promocję. Podwójna korzyść!

## Promocja pod lupą

Pamiętaj, że w przypadku dużej imprezy harcerskiej promocja powinna sprowadzać się do dwóch rzeczy:

- a) promocji do wewnątrz (wśród harcerzy)- to zapewni Wam, że potencjalni uczestnicy dowiedzą się o imprezie oraz zachęceni (dobrze!) promocją postanowią wziąć w niej udział.... Prosta i intuicyjna reakcja następuje:



- b) na zewnątrz (głównie w środowisku lokalnym)- promocja w lokalnych mediach sprawi, że dużo łatwiej będzie nam szukać sponsorów czy prosić o wsparcie lokalne władze.

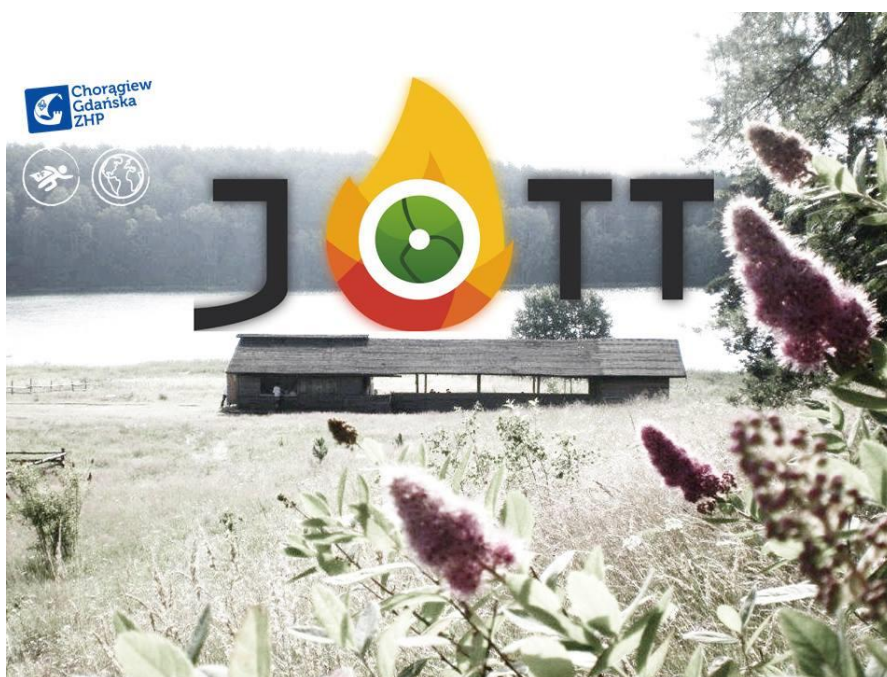
Oto kilka wskazówek, które przydadzą Ci się kiedy zaczniesz „robić promocję”:

- Organizując jakąkolwiek imprezę trzeba pamiętać o tym, że konieczna jest odpowiednio szybka informacja. JOTT jest imprezą corocznie odbywającą się w tym samym czasie, więc termin jest znany. Dobrze jest jednak z wyprzedzeniem dać znać gdzie planowana jest tegoroczna edycja. W związku z tym, że z nazwy jest to impreza wędrownicza, grupę odbiorców mamy ustaloną z góry. O kosztach i terminach (rejestracji/płatności) poinformuj zgodnie z zasadą: im szybciej tym lepiej.
- Zaprzyjżnij się z Katalogiem identyfikacji wizualnej ZHP i repozytorium szablonów GK. Skoro posiadamy swoją czcionkę to może warto z niej korzystać? Mamy też szeroką bazę gotowych piktogramów, które można spokojnie wklejać. I jeszcze jedno- czasem najprościej i najmniej oznacza najlepiej. Subiektywnie nasza najlepsza grafika niżej:



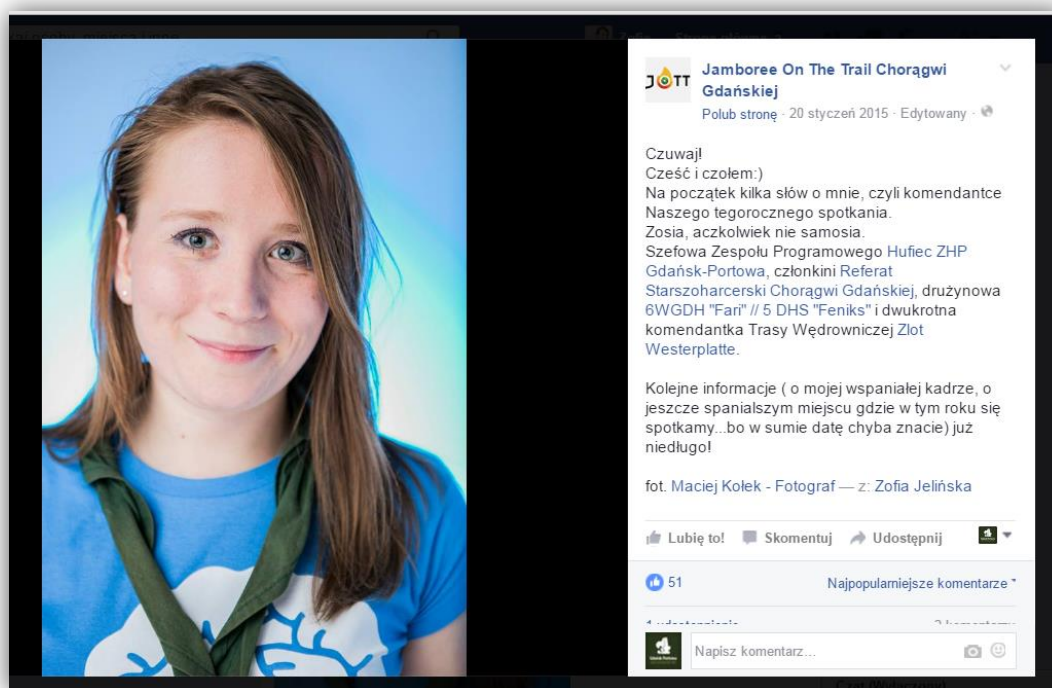


- Rozpoczynając promocję imprezy musimy zdać sobie sprawę z faktu, że jest to proces, a nie jednorazowy wyskok. Słowo klucz: spójność! Zależnie od tego jakimi środkami finansowymi dysponujecie możecie wierać się przykładowo plakatami i ulotkami, ale aktualne trendy skupiają się na mediach społecznościach. Mała uwaga: strona na fb powinna żyć cały czas - nie tylko w trakcie i przed wydarzeniem (taki sposób promocji tyczy się raczej „wydarzenia”). Imprezy cykliczne, jaką jest JOTT, zazwyczaj taką stronę posiadają i otrzymujesz ją niejako w spadku od poprzednich organizatorów wraz z całym dobytkiem i fanami ☺ Zaczynij od zmiany tła, tak aby było łatwo identyfikowalne z kolejną edycją! Pozwalam sobie użyć również tła VI edycji, bo było godne naśladowania!





- Należy też pamiętać, że NIE KAŻDY POSIADA PROFIL NA PORTALU FACEBOOK (sic!). Sześć lat temu Referat Wędrowniczy założył stronę o wdzięcznym adresie: <http://jott.zhp.net.pl/> i działa ona nadal, więc warto, a nawet trzeba podjąć walkę z wordPress-em i aktualizować to źródło informacji. Dodatkowo na takiej stronie możesz zamieścić informacje, które do publikacji na fb się nie nadają ze względu na rozbudowaną treść. Przykładowo nasz zespół postanowił ułatwić dotarcie na miejsce zlotu i opublikował zakładkę „Dojazdy”, w których napisaliśmy jak dotrzeć do Starego Karpna z prawie każdego miejsca w Chorągwi: od Pucka, przez Wejherowo, Trójmiasto, Tczew, Bytów czy Kartuzy.
- Uważam, że przedstawienie kadry (albo chociażby komendanta) jest trafionym zabiegiem promocyjno-informacyjnym, zwłaszcza jeśli jesteśmy w stanie opisać ową osobę zapewnić potencjalnych uczestników, że jest to osoba, która „wie z czym to się je” i zachęcić tym samym niezdecydowanych- w związku z tym nieskromnie wrzucam dla przykładu opis mojej osoby!



W tym miejscu napisze jeszcze o dwóch rzeczach. Pierwsza ważniejsza- pamiętajcie o podpisywaniu autorów zdjęć! Warto też ich zapytać, czy zgadzacie się na wykorzystanie ich dorobku- zazwyczaj nie ma z tym problemu, więc nakład Twojego czasu niewielki (wystukanie sms to ok. 2 minuty), a korzyści niewymierne (wszak tak postępuje człowiek odpowiedzialny i wykształcony i za takiego chciałbyś być postrzegany). Sprawa druga również ważna, ale z innego punktu widzenia. Im więcej oznaczeń (tych niebieskich fragmentów w poście) tym do szerszej grupy odbiorców owy post dotrze. Taki *trik* o którym pewnie wiecie, ale warto przypomnieć!

- Pamiętaj zamieszczeniu regulaminu! Tam powinieneś zawrzeć wszystkie najważniejsze i niezbędne informacje.

## Regulamin V Zlotu Wędrowników Chorągwi Gdańskiej JOTT

### Organizatorzy:

Referat Wędrowniczy Chorągwi Gdańskiej przy współpracy z Inspektorem Turystycznym Chorągwi Gdańskiej oraz Instruktorami i wędrownikami z Bałtyckiego Hufca ZHP Gdańsk- Portowa.

### Komenda JOTT 2015

pwd. Zofia Jelińska	Komendantka Zlotu
HO Damian Młyński	z-ca ds. logistyki
pwd. Paulina Nowopolska	z-ca ds. finansowych
sam. Weronika Smagorzewska	z-ca ds. promocji

**Termin:** 9-10 maja 2015 r.

**Miejsce:** Harcerska Baza Obozowa w Starym Karpnie k. Lipusza

### Cele JOTT:

- Poznanie przez uczestników walorów turystycznych odwiedzanych podczas wędrowki miejsc.
- Promowanie zdrowego trybu życia i aktywnej formy turystyki.
- Integracja środowiska wędrowniczego Chorągwi Gdańskiej.
- Zainspirowanie wędrowników do działania i rozwijania się.
- Rozwój pracy metodycznej pionu wędrowniczego.

### Uczestnicy:

- Uczestnikami imprezy mogą być tylko członkowie ZHP.
- Patrole wędrownicze, liczące od 1 do  $+\infty$  uczestników.
- Przypominamy o konieczności zgłoszenia wyjazdu w macierzystym Hufcu
- Każdy patrol powinien posiadać na czas wędrowki naładowany telefon z możliwością robienia zdjęć.
- Niepełnoletni wędrownicy, którzy chcą wziąć udział w Zlocie, a nie mają z kim pojechać proszeni są o kontakt

### Harmonogram imprezy

#### 9 maja- sobota:

W ciągu dnia	Wędrowka patroli do miejsca Zlotu
17:00-18:30	Rejestracja
19:00-19:30	Uroczyste rozpoczęcie
19:30-22:30	Przyjęcie jubileuszowe
W nocy	Plenerowa Msza Święta

#### 10 maja- niedziela:

Przed południem	Niemata sztuka- wędrownicza gra terenowa
11:00-12:00	Zakończenie Zlotu i zawiązanie kręgu
ok. 12:00	Wyjazd autokarem do Kościerzyny

### Wpisowe:

- Wpisowe wynosi 10zł/os. dla osób zarejestrowanych do 30.04 br.
- Wpisowe jest wplacane w dniach **1-5 maja** na konto

**Związek Harcerstwa Polskiego Chorągiew Gdańska**

ul. Za Murami 2-10, 80-823 Gdańsk

**Nr konta bankowego: 20 1240 5400 1111 0010 6262 1576**

Tytuł przelewu: JOTT 2015-składaka zadaniowa- Nazwa Patrołu (ilość osób)

- Osoby zarejestrowane po 30 kwietnia płacą koszt 20 zł na miejscu zlotu!

### Zgłoszenia:

Zgłoszenia patrolu można dokonać między **1- 30 kwietnia** poprzez formularz: <https://rejestracja.zhp.pl/events/31/>

Strony internetowe: <https://www.facebook.com/jottgd>

<http://jott.zhp.net.pl>

e-mail: [komendant@jott.zhp.net.pl](mailto:komendant@jott.zhp.net.pl)

nr telefonu: 513-536-623



- Starając się o patronaty medialne pamiętaj o lokalizacji swojego wydarzenia. V JOTT patronatem medialnym objął portal „Wrota Pomorza” (składaliśmy jeszcze wnioski do Gazety Kaszubskiej oraz Radia Kaszebe), czego efektem był artykuł: „[Harcerska wędrówka z przesłaniem](#)”. Może przyda Ci się informacja, że Chorągiew Gdańska współpracuje często z Radiem Plus. Pamiętaj, że z każdej branży możesz mieć tylko jednego patrona: nie może być takiej sytuacji, że patronatem objęły Cię dwie gazety, czy dwa radia. Nie wolno Ci zapominać o sponsorach, patronach i wspierających Twoją imprezę projektując grafiki, identyfikatory, dyplomy i wszelkiej maści materiały informacyjne. Wyraźnie im podziękuj, zaprosz na apel kończący, a w notatce na stronę Chorągwi wytluść! A nóż widelec ktoś z nich zechce przeczytać relację... Zapulsujesz!
- O fotografii kilka słów: warto ustalić z nim czy ma sprzęt, czego potrzebuje (laptop, lampy, obiektyw) i na kiedy będzie w stanie przygotować fotorelację po wydarzeniu. Ważne żeby znał dokładny harmonogram i program, żeby wiedział gdzie o której warto żeby się znalazł. Jeśli planujesz potężną imprezę lub rozrzuconą na dużej przestrzeni warto „zaopatrzyć się” albo w dwóch specjalistów od fotografii, albo w samochód (u nas sprawdził się rower), którym będzie mógł się poruszać.
- O relacji dwa zdania: wróć do punktu ”On-line” i weź sobie jego treść do serca. Podkreślam jeszcze raz: wrzucanie kilku (nie wszystkich, na wybór i obróbkę potrzeba czasu- nie wymagaj cudów od fotografa) zdjęć na bieżąco w czasie dnia jest zabiegiem PR-owym trafionym w dziesiątkę... bez tego, moim zdaniem, promocja zdycha. Po kilku dniach wrzuc wszystkie zdjęcia, ale niech ich nie będzie 200... nikt tego nie będzie oglądał. Jedna osoba z profilu lewego, prawego, od przodu, z tyłu...i od dołu- to trochę jednak przesada. Promocja musi użyć sita i wybrać to co warte upublicznienia. Amen. Polecam również użyć dysku google (lub innej „chmury”), ponieważ *primo* facebook niestety niszczy jakość zdjęć, *secundo* na fb możesz wtedy wrzucić kilkanaście najlepszych a pozostałe tysiąc na dysku internetowym niech czeka na wytrwałych ☺
- Poszliśmy o krok dalej i nakręciliśmy film... oho! Mówisz- nie mam kamerzysty? Jesteś w błędzie- my też nie mieliśmy, ale mieliśmy kamerkę i pomysł. Efekt: [V JOTT Chorągwi Gdańskiej- dzień pierwszy w skrócie](#)
- Mówiąc o promocji zewnętrznej warto jest posiadać estetyczny i przejrzysty INFORMATOR. Musi on być przystępny dla „mugoli” czyli osób, które o harcerstwie wiedzą tyle, że jest. Pomoże uniknąć nieporozumień wszelkiej maści. Poproś o to swojego grafika na samym początku-możesz skorzystać z niego podczas poszukiwania patronów i sponsorów.



## **Jamboree On The Trail 2015**

### **Zlot Wędrowników Chorągwi Gdańskiej ZHP**

#### **Czym jest JOTT?**

Jamboree on the Trail to międzynarodowa inicjatywa. JOTT to dzień, w którym skauci na całym świecie wyruszają na wędrówki (pieszo, pociągiem, autobusem, rowerem, kajakiem, autostopem) i spotykają się w konkretnym miejscu i czasie, by przy ognisku pobycć razem i wymienić doświadczeniami. Takich spotkań odbywają się tego dnia na świecie setki.

Pomorscy harcerze również wyruszają tego dnia na wędrówkę, której celem jest zlot na terenie Harcerskiej Bazy Obozowej w Starym Karpnie w Gminie Lipusz, który odbędzie się w dniach 9-10 maja 2015 r.

#### **Kim są wędrownicy?**

Wędrownicy, grupa docelowa zlotu, to najstarsza grupa harcerzy w wieku 16-21 lat. Wędrownicy to ludzie o otwartym umyśle, pozytywnie nastawieni do technologii i zmian, myślący globalnie i nieschematycznie. Przewidujemy, że podczas tegorocznego zlotu w Starym Karpnie zjawi się około 80 wędrowników.

#### **Cele?**

Podczas wędrówki pragniemy, aby uczestnicy poznali walory turystyczne odwiedzanych przez nich miejsc. Dzięki organizacji imprezy liczymy również na promowanie zdrowego trybu życia i aktywnej formy turystyki. Dążymy, aby Zlot przyczynił się do integracji środowiska wędrowniczego Chorągwi Gdańskiej.



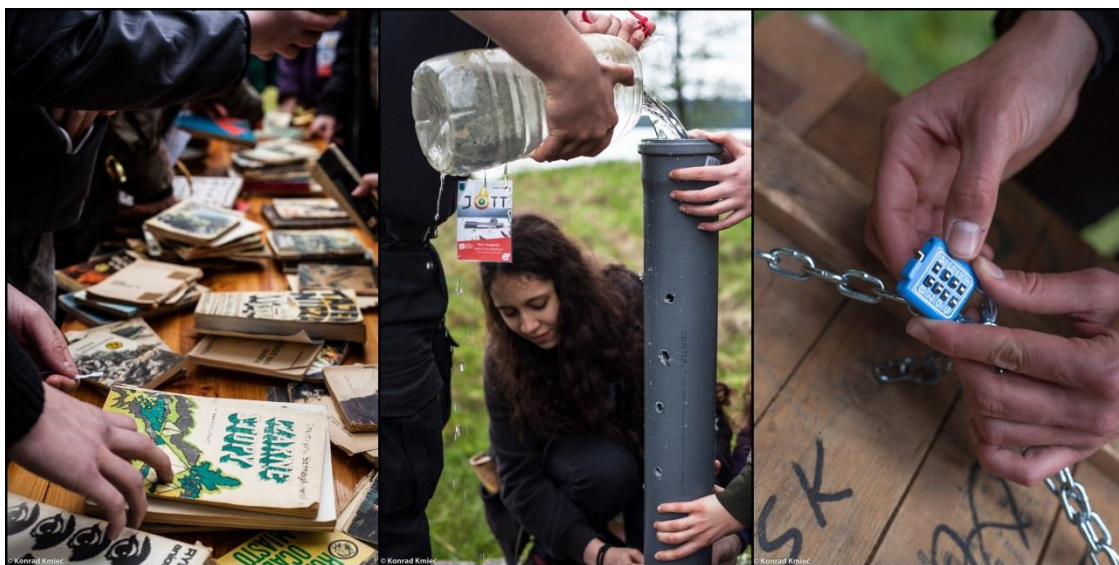


## Program od podszewki

Nie będę rozwodzić się tutaj zbyt dużo, bo mogłabym popłynąć biorąc pod uwagę, że program to moje pole działania w ZHP. Wybiorę co najciekawsze/najważniejsze.

- Na początku musisz sobie zdać sprawę, że program imprezy to nie to samo co jej harmonogram. I, uwaga, program sam się nie robi. Nie bądź jak Scarlett O'Hara! „Nie chcę o tym teraz myśleć. Pomyślę o tym jutro.”- to fatalne rozwiązanie, bo grozi nieprzespanymi nocami kiedy terminy będą Cię już gonić i/lub programem od czapy. Pomysły mogą być dobre, ale wykonanie będzie jeszcze lepsze jeśli przygotujecie wszystko na spokojnie, zakupicie co potrzebne i sprawdzicie czy trzyma się to przystawionej kupy.
- Złot Wędrowników Chorągwi Gdańskiej ma już swoją formułę i kilka punktów statych, dlatego programowicie ma i łatwo i trudno- niektóre rzeczy na stałe wpisały się już w harmonogram imprezy, ale trzeba się zdrowo nagłowić, aby zaskoczyć czymś nowym i niepowtarzalnym. Swoje pomysły konsultuj z Referatem Wędrowniczym- oni się znają i są od tego, żeby Cię wesprzeć w obiektywnym spojrzeniu na Wasze plany.
- Ideą JOTT jest to, aby corocznie w drugi weekend skauci i harcerze na całym świecie wyszli z domu i podjęli trud wędrówki. W związku z tym nieodłącznym elementem jest nic innego jak wędrówka. Dotychczas cały Złot trwa dwa dni- sobota jest dniem, w czasie którego ekipy samodzielnie obierają sobie trasę (skąd zaczynają) i formę (pieszo, rowerem czy niestety zbyt często samochodem), tak aby na konkretną godzinę dotrzeć do miejsca Złotu. W zeszłym roku postanowiliśmy zaktywizować i uczestniczyć w wędrówkach patroli poprzez dwie formy: geocaching (podając wcześniej lokalizacje i opisy skrytek na przypuszczalnych trasach) oraz „harcsnap” (patrz: ZAPLANUJ->AKTYWNIJ). Pomysły chyba się sprawdziły, bo zostały podchwyczone oraz powtórzone na kolejnej edycji.
- Wieczorem w sobotę, kiedy nie ukrywamy wielu uczestników zmęczonych jest po całym dniu tuptania z namiotem na plecach, naturalnym pomysłem jest obrzędowe ognisko. Tam, gdzie moja pamięć sięga po nim odbywały się m.in. koncert, występ kabaretu, spotkania z ciekawymi ludźmi- podróżnikami... Nam przypadł zaszczyt organizacji jubileuszowego spotkania, dlatego postawiliśmy na imprezę. Brzmi dziwnie, ale naszym celem realizując ten punkt harmonogramu była przede wszystkim integracja środowisk z całej Chorągwi. Założyliśmy również, że wędrownicy jako już świadomi i w dużej mierze dorośli ludzie sami wybiorą, w czym konkretnie chcą uczestniczyć. Słowo klucz: dobrowolność. Będąc przy dobrowolności- uważam, że Msza Święta plenerowa (np. nad Jeziorem w Starym Karpnie!) jest wspaniałym przeżyciem i warto zapewnić taką możliwość uczestnikom.
- Dzień drugi realizowany był przez kilka lat jako „dzień warsztatów” podczas których uczestnicy mieli możliwość zapisania się i wybrania przeróżnych

szkoleń- od masażu, przez rzeźbienie z gliny po zajęcia ze Strażą Pożarną. Podczas edycji IV i V postawiono na grę, która w zamyśle ma odpowiadać poziomowi wędrownika, a nie przedszkolaka. W 2014 roku była to bardziej gra logiczna, stawiająca na myślenie. My poszliśmy w integrację (nie zapominając, o tym że trzeba ćwiczyć ciało i umysł jeszcze poza duchem). Poniżej trzy zdjęcia z gry ku pokrzepieniu serc i inspiracji- fot. Niezawodny Konrad Kmiec.



- Układając program zawsze musisz sobie zadać pytanie „po co?”. I dopiero wtedy możesz zastawiać się „jak?”. Pamiętaj, że metoda harcerska to sposób działania odznaczający się świadomością celów. I może warto w tym miejscu przypomnieć, że „Misją ZHP jest wychowywanie młodego człowieka, czyli wspieranie go we wszechstronnym rozwoju i kształtowaniu charakteru przez stawianie wyzwań.”. Miej to ZAWSZE z tyłu głowy.
- Następne strony to szczegółowy plan naszej imprezy- nóż widelec coś Ci się spodoba. Smacznego! (Tylko nie myśl, że to już koniec mojej twórczości i nie zakończ lektury!)

### Szczegółowy plan V Wędrowniczego JOTT Chorągwi Gdańskiej:

1. **Wędrówka- odpowiedzialna pwd. Zofia Jelińska, sam. Weronika Smagorzewska**
  - a. Od godziny 12:00 patrolowi będą co pół godziny otrzymywać wiadomości sms z zadaniami do wykonania, które będą miały na celu aktywizację podczas wędrówki, zapoznanie się z walorami turystycznymi oraz integrację między patrolami. Wykonanie zadania będzie potwierdzane zdjęciem wysłanym zwrotnie w mms lub drogą internetową. Podczas całego dnia relacja z wykonywanych zadań będzie umieszczana na facebooku Złotu. Patrolowi zostali poinformowani o konieczności posiadania telefonu z aparatem i dostępem do Internetu.
  - b. Uczestnicy otrzymali listę „skrzynek” geocache, które pozwolą im na aktywne ponawianie walorów turystycznych odwiedzanych miejsc.
2. **Uroczyste rozpoczęcie- Referat Wędrowniczy**

### 3. Przyjęcie jubileuszowe - Kadra

- a. „Tort”- przygotowanie tortów przez 10-osobowe drużyny, które powstaną w wyniku losowania. Aby pozyskać produkty do tortu będzie trzeba wykonać zadanie harcerskie związane z metodyką wędrowniczą- **50 min- Załącznik 1**
  
- b. „Impreza”- **120 min**, w ramach której będzie kilka stanowisk
  - Ognisko z wodzirejem- *Karolina Kornas*
  - Play Station- „Dance” na 4 kontrolery w domku- *Mateusz Sopata*
  - „Imprezowa fotka”- do wyboru eleganckie zdjęcie po skorzystaniu z usług profesjonalnego fryzjera/mundurowe/w przebraniu imprezowym: *Konrad Kmieć, Szymon Flisikowski*
  - Planszomania- czyli do wyboru do koloru, czyli integrujemy się w czasie grania w gry planszowe w kawiarence- *Aleksandra Grząślewicz*
  - Wysokok!- dwie trampoliny do wybicia się w przestworza- *Paulina Nowoposka*

Żeby skorzystać z jakiegoś punktu będzie trzeba wykonać wylosowane zadanie.

### 4. Msza plenerowa dla chętnych - sam. Weronika Smogorzewska

### 5. Gra terenowa „Skarb narodów” - HO Paweł Skóra, HO Michał Skóra- Konspekt: załącznik 1, Załącznik 2

### 6. Zakończenie Zlotu- Mateusz Sopata, pwd. Zofia Jelińska

#### Załącznik 1

#### Konspekt zajęć „Tort”

MIEJSCE: Namiot pawilon ze stołami

DATA: 09.05.2015r

PRZEWIDYWANY CZAS : ok. 50 min

ILOŚĆ UCZESTNIKÓW: ok. 50 osób

CELE: Integracja, poznanie się

MATERIAŁY:

- Do ciasta:
  - 5 spodów biszkoptowych do tortów
  - 5 opakowań bitej śmietany
  - 5 dżemów (smak dowolny)
  - Dodatki różne (wiórki kokosowe, pisaki do ciast, posypki, czekolada, orzechy)
  - Owoce różne
- Numerki grup do rozlosowania
- Lista zadań (Załącznik 1.1.) x 5
- Świecek x 5
- Karteczki do życzeń, długopisy
- Tacki papierowe
- Kartki papieru

PRZEBIEG:

1. Uczestnicy zostaną podzieleni na 5 zespołów poprzez wylosowanie odpowiedniego numeru na kartce. Każdej grupie zostaje przydzielony stół oraz „sklepiarz” (członek kadry) **5 min**.

2. Każda grupa otrzymuje spód do tortu. Aby pozyskać kolejne produkty do stworzenia tortu może

o Wykorzystać swoje produkty spożywcze

o „Zakupić” wykonując zadanie u sklepiarza **25 min**



3. Dmuchiwanie światek: każdy uczestnik zapisuje sobie życzenie na kartce i chowa do kieszeni munduru, żeby towarzyszyło mu przez rok, do najbliższego JOTT, zapalenie światek- 5 min

4. Jedzenie tortów, sprząkanie- 10 min

#### Załącznik 1.1

1. Znajdźcie 3 osoby, których imię zaczyna się na tą samą literę

2. Odpowiedzcie na pytanie: Jaką potrawę lubią wszyscy w Waszej grupie?

3. Dowiedzcie się, kto z kadry ma siostrę bliźniaczkę

4. Wykonajcie taniec radości

5. Dowiedzcie się z jakiś środowisk (hufców) są patrole na tegorocznym JOTT?

6. Dowiedzcie się jakiejś ciekawostki o innym zespole zadaniowym

7. Przynieście „fanty” z pozostałych 4 zespołów

8. Utrzymajcie się jak najdłużej 5-osobowym zespołem na kartce papieru

#### Załącznik 1.2

Lista pytań/zadań dotyczących metodyki wędrowniczej

**1. Podaj symbolikę płomieni w wędrowniczej wotrze**

ODP: 1. siła ciała - dbałość o zdrowie i ciężką fizyczną 2 . siła rozumu - dążenie do wiedzy i rozwijanie swojego intelektu 3 . siła ducha - kształtowanie charakteru, dążenia do prawdy i Boga

**2. Podaj symbolikę polan wotry**

ODP: 1. służba 2. szukanie swojego miejsca w społeczeństwie 3. praca nad sobą

**3. Jakie znasz specjalności w ZHP?**

**4. Czym jest dla Ciebie wycieczka?**

**5. Jak brzmi dewiza wędrownicza?** ODP: Wyjdz w świat, zobacz, pomyśl - pomóż, czyli działaj.

**6. „Być wędrownikiem to niemąla sztuka, a dostępna tylko dla tych, którzy posiadają prawdziwie harcerską postawę. Wędrownikowi nie wystarcza znajomość miejsca zamieszkania, wędrownika ciekawi świat, wędrownik, patrząc w swą przyszłość, pragnie odnaleźć własną ścieżkę.” Z czego pochodzi ten fragment?** ODP: ”Kodeks wędrowniczy”

**7. Jakie znaki służb można zdobywać?** ODP: - Znak służby wspólnocie lokalnej - Znak służby turystyce - Znak służby przyrodzie - Znak służby przyjaźni - Znak służby pamięci - Znak służby nauce - Znak służby kulturze - Znak służby gospodarce - Znak służby dziecku - Znak służby zdrowiu

**8. Oprócz wędrowki intelektualnej i duchowej na pierwszy plan wysuwa się wędrowka rozumiana w sensie fizycznym - najszybciej kojarzona ze słowem wędrowanie. Podaj kilka form „wędrowania” fizycznego** ODP: Rajd pieszy, rajd rowerowy, sptyw kajakowy, sptyw żeglarski, obóz wędrowny

**9. Na czym polega „kuźnica”?**

**10. Podaj kilka imprez wędrowniczych** ODP: np. Cichociemni, Drogowskazy, Głucholazy, Watra Wędrownicza, JOTT ...

## Załącznik 2

# Konspekt gry „Skarb narodów”

TEMAT: Gra terenowa której celem jest otwarcie skrzyni ze skarbami.

MIEJSCE: Stare Karpno

DATA: 10.05.2015r

PRZEWIDYWANY CZAS : ok. 3h

CELE: Integracja oraz poprawa współpracy w osiągnięciu wspólnego celu.

FORMA: gra terenowa

### MATERIAŁY:

- 2 skrzynie drewniane
- 2 łańcuchy metalowe do zamknięcia skrzyni dł. ok. 3m
- 11 kłódek (9 na szyfr 4-cyfrowy, 2 na 5-cyfrowy)
- Mapy kwartałów leśnych oraz mapa Starego Karpna
- Fiolki z karteczkami w środku o różnych kolorach (5 na patrol, razem około 60)
- Wiele różnych książek (grube, cienkie, małe, duże, różne tytuły, najlepiej niepotrzebne lub stare)
- Łamigłówki metalowe
- Plastikowa rura z nawierconymi dziurami oraz piłeczka tenisowa (rura 1,5 m dł i 20 cm średnica)
- Kartki z kodami do kłódek, które będą na punktach
- Karta gry dla każdego patrolu (**Załącznik2b**)

### OPIS PRZEDMIOTÓW GRY:

- A. Skrzynie ze skarbami.**

Jedna zadanie główne, jedna zadanie poboczne. Skrzynie owinięte są łańcuchem na którym znajdują się kłódki na kod w skrzyni głównej (każdy patrol ma swoją kłódkę którą musi otworzyć) oraz kłódki na kod w skrzyni pobocznej. Sposób otwarcia skrzyni pobocznej nie jest nikomu podawany i jest to dodatkowe zadanie.
- B. Karty gry.**

Z informacjami odnośnie punktów z odpowiedziami do kluczy. Zawiera tekst lub historię w którą wplecione są informacje dotyczące położenia kodów do skrzyni głównej. Na tle karty są umieszczone liczby określające skrzyżowania dróg z kodami do skrzyni pobocznej. Wyglądem przypomina stary list z jakimiś wizerunkami lub obrazkami, bazgrołami bez większego sensu. Najlepiej jakby była na płótnie, wielkość A4.
- C. Mapy.**

Kwartałów leśnych, znajdujące się na skrzyni pobocznej.
- D. Fiolki.**

Małe fiolki szklane lub plastikowe do przechowywania leków lub różnych substancji. O różnych kolorach z informacjami odnośnie kart gry. Każda fiolka zawiera informacje na temat tytułu książki, strony, gdzie znajduje się fragment zdjęcia które określa miejsce ukrycia karty gry.
- E. Mapa na płótnie.**

Mapa Starego Karpna wydrukowana na płótnie. Jedna, będzie do wglądu na miejscu startu.
- F. Stos książek zakazanych o różnych tytułach, wielkości, ilości stron, tematyce.**
- G. Wstążki o różnych kolorach.**

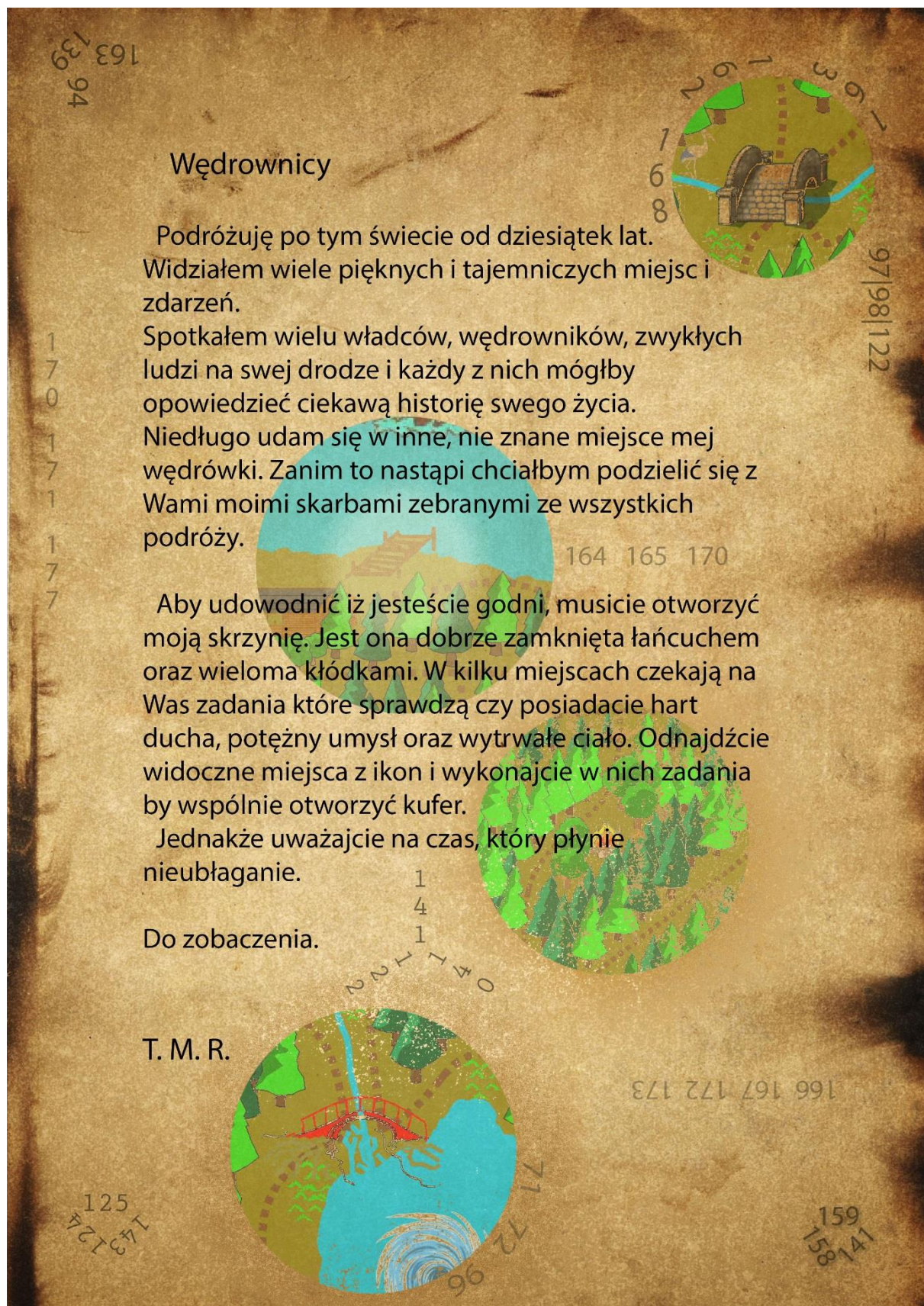
## PRZEBIEG GRY:

- A. Głównym zadaniem jest otwarcie skrzyni ze skarbami zamkniętej łańcuchem i kłódkami.
- B. Uczestnicy są podzieleni na patrole w taki sposób aby było najlepiej 8 patroli. Jeśli uczestnicy przybędą w swoich grupach których będzie 8 to taki podział też jest możliwy. W przypadku większej ilości osób będzie musiała być zwiększona ilość uczestników w patrolu.
- C. Patrole dostają informację iż muszą odnaleźć swoją kartę gry, na której znajdują się informacje na temat punktów na mapie gdzie zdobędą kody do kłódek. Informacje będą zapisane w treści historii lub jednoznacznych symbolach obok tekstu np. czerwony most.
- D. Każdy patrol dostaje do wykonania zadanie które musi wykonać całym patrolom (np. stać w wyznaczonym obszarze przez minutę, podawać między sobą dwie piłki aby żadna z nich nie dotknęła ziemi przez minutę). Po wykonaniu zadania patrol otrzymuje kolorową wstążkę. Kolory wstążek się nie powtarzają.
- E. Wśród wielu wywieszonych fiolek o różnych kolorach patrol musi odnaleźć swój kolor. Z każdej swojej fiołki wyciąga informacje odnośnie tytułu książki, numeru strony, w których to znajdują się fragmenty zdjęcia. Kilka uzyskanych fragmentów tworzy zdjęcie określające położenie Karty gry. Karty gry są w prosty sposób ukryte w obrębie terenu bazy (100m, np. pod schodami do domku). Dane książki leżą wśród wielu innych na stosie książek np w domku lub przed domkiem.
- F. Patrol po uzyskaniu Karty gry na podstawie uzyskanych na początku informacji musi znaleźć punkty na których będą osoby z zadaniami do wykonania (dla ciała, ducha, umysłu). Wyzwaniami mogą być np rura dziurawa którą muszą napędnąć wodą aby wydobyć z niej piłeczkę, lub kilka łamigłówek do rozwikłania, lub jakieś zadanie fizyczne do wykonania typu wspinanie się po linie.
- G. Patrole muszą zdobyć z każdego z czterech punktów po cyfrze aby otworzyć swoją kłódkę. Cyfrę otrzymują po wykonaniu zadania.
- H. W momencie gdy wszystkie patrole odwiedzą punkty z wyzwaniem możliwe jest otwarcie skrzyni przy pomocy zdobytych kodów. Jeżeli nie ma wszystkich kodów to skrzynia nie może być otwarta.
- I. Otwarcie skrzyni następuje przy wszystkich patrolach. Jeżeli któregoś brakuje to należy na niego poczekać.
- J. Symboliczne nagrody w rodzaju słodyczy lub pamiątek są do podziału między wszystkich uczestników.
- K. Zadaniem dodatkowym jest druga skrzynia. Skrzynia dodatkowa zostanie otwarta dopiero gdy patrole zdobędą kody do kłódek które są w różnych skrzyżowaniach wokół Starego Karpna. Mapy z numerami kwartałów są dostępne obok skrzyni. Współrzędne skrzyżowań są podane na Karcie gry w postaci nic nie znaczących zestawów liczb, lecz patrole nie otrzymują na ten temat żadnych informacji. Sami muszą wpaść na to i otworzyć skrzynie. Odległości między punktami są tak duże aby jeden patrol nie był w stanie sam wykonać tego zadania w czasie gry. Istnieje bardzo małe prawdopodobieństwo że ta skrzynia zostanie otwarta. Nie zostaje ona otwarta w żadnym innym momencie aby zachować tajemniczość oraz ciekawość na temat jej zawartości.

## UWAGI:

- A. Ilość kłódek może ulec zmianie w zależności od dostępności kłódek lub budżetu. Należy tylko zmniejszyć ilość punktów z kodami do kłódkie a zastąpić je fałszywymi.
- B. Czas gry może się wydłużyć lub skrócić w zależności od tempa wykonywania zadań przez uczestników. Uczestnicy nie muszą wiedzieć ile czasu im zostało na otwarcie skrzyni. Dla utrudnienia może on być jasno określony i nieprzekraczalny.







## Ci, którzy potrafią - robią

A teraz przyszedł czas na kilka słów o logistyce. Przyznam się bez bicia, że nie za dużo wiem- oddałam to w bardzo dobre męskie ręce i tylko doglądałam.

- Myślę, że najlepiej wybrać miejsce, które znacie. To ułatwia sprawę. Odkrywanie nowych łądów jest fascynujące, ale jeśli pierwszy raz masz przyjemność organizować dużą imprezę, to znane tereny będą sprzymierzeńcem nie do ocenienia.
- Koniecznie przypilnuj, aby kadra miała jak się dostać na miejsce zlotu i materiały biurowe czy programowe dotarły. Corocznie również organizatorzy zapewniają transport powrotny do większej miejscowości, z której łatwiej będzie się dostać do domu. Pamiętaj, że to wszystko kosztuje ! Benzyna , kilometrówka.... Taka sytuacja.
- Zaplanuj kto robi zakupy, żeby potem się nie okazało, że połowy nie ma. Zapisz to (co zapisane, a nie tylko powiedziane, ma większą moc!). Za kontrolę odpowiadaj albo Ty albo szef logistyki (u nas to byłam akurat ja, bo ja miałam pieniądze). Pamiętaj: „pieniądze szczęścia nie dają-dają je dopiero zakupy!”
- Zaplanuj wcześniej jak będzie wyglądał teren Zlotu. Jeśli nie znacie miejsca to koniecznie wybierzcie się na zwiad. Osobiście wolałam, żeby namioty były w takiej odległości od miejsca ogniskowego, żeby było tam cicho, ale dostatecznie blisko, tak aby nie musieć iść samotnie przez las po ciemku, kiedy już opuszczą uczestnika siły do nocnego śpiewogrania. Pamiętaj, że kawiarenka to nie tylko wydawanie jedzenia- trzeba je jeszcze gdzieś zjeść. Trzeba być przygotowanym na deszcz- pogody się nie wybiera (NS, wiaty... wybierajcie co macie, ale przygotujcie się! Burza czyha za rogiem). Jeśli już rozplanujecie to oznaczcie te miejsca. Wykonanie prostej (ale estetycznej i spójnej) grafiki z napisem, zalaminowane i powieszenie to rzecz której na pewno wraz z PR-owcem sprostacie! Ułatwia komunikację z uczestnikami.



W biurze zlotu musisz pamiętać o identyfikatorach (spróbuj smycze dostać od firm- mają ich zazwyczaj dużo i chętnie rozdają), listach uczestników (patroli) i liście wpłat, a wszystko będzie dobrze! Zrób kilka identyfikatorów typu „gość”. Zalaminuj, a więcej przetrwają. Polecam: weź drukarkę i laminarkę. Nieszczęścia chodzą po ludziach.

## Inne cuda wianki

Czyli kilka słów o tym, co trudno mi było zakwalifikować lub celowo chcę napisać o tym osobno.

- **EWALUACJA:** modne słowo, ale również mądre. Daje pogląd na to, co zrobiliśmy dobrze, co źle... i pozwala nam, kadrze, czerpać nową wiedzę i doświadczenie. Jestem zwolenniczką ewaluacji internetowej- prawdopodobnie wypełni taką ankietę mniej osób, niż w momencie gdy damy do ręki i każemy wypełnić. Ale zrobią to osoby, którym będzie zależało, a ja osobiście czasem potrzebuję czasu, aby ująć w słowa to co chciaabym napisać i co warto podkreślić po kursie czy po imprezie. Za co pochwalić, a co konstruktywnie ocenić jako kiepskie. Udostępnij jednak taką ankietę od razu (my zrobiliśmy to źle, bo później, zawaliliśmy trochę... a Ty się ucz na moich błędach)- na świeżo! Potem zacierają się szczegóły i ocenia się imprezę ogólnie. Trudno mówić w tym momencie o ewaluacji. I jeszcze jedno: koniecznie zadaj pytania otwarte- wymagają więcej znaków i kreatywności, ale tylko one mogą dać Ci odpowiedzi na pytania:” Co zmienić? Co powtórzyć?” Przygotuj się, że nie wszystkie będą pochlebne, ale równie często miło Cię zaskoczą i wywołają uśmiech zadowolenia ze swojej pracy.

### Ankieta ewaluacyjna

Czuwaj! Cześć!

Bądźcie szczerzy-to anonimowe- jeśli coś było słabe, to napiszcie nam o tym- to pomoże nam przy organizacji kolejnych Złotów...  
Jeśli coś Wam się podobało- też nam dajcie znać :)

A następny JOTT już za rok!

Jak ogólnie oceniasz program imprezy?

Jak oceniasz zadania podczas wędrówki?

Ja oceniasz sobotni wieczór?

Ja oceniasz grę terenową?

Jak oceniasz pracę i kontakt z kadrą?

Jak oceniasz ogólną organizację Złotu?

Czy chciałbyś nam coś jeszcze przekazać?

- **WSPÓLPRACA Z REFERATEM:** Pamiętaj, że oni się znają na wędrownictwie. Jeśli masz wątpliwości, problem, doła- dzwoń i pisz. Nie gryzą. Wpierają. To, w jaki sposób wypracujesz sobie z nimi kontakt, to Wasza broszka. Ale relacjonuj im swoje postępy, bo wtedy Referat jest zadowolony, a Ty będziesz spokojny, że oni są spokojni... I że nie robisz głupot- wychwyca większość. Jeśli coś się sypie, to też nie nakrzczą, tylko podadzą pomocną dłoń. Program to jedno... Ale Oni dobrze wiedzą, że zorganizowanie imprezy chorągwianej to nie jest bułka z masłem. Często się zdarzy tak, że poza energetykiem będziecie potrzebować motywatora- to właśnie ich rola. Brzmi utopijnie, ale jak nie spróbujesz to nigdy się nie dowiesz!
- **Nawet kiedy jest już ciężko to pamiętaj,** żeby nie tracić panowania nad sobą. Płacz i krzyk raczej nie poprawią Twojej sytuacji. „Bycie pogodnym to coś, co przyrzekaliśmy wraz z Przyrzeczeniem Harcerskim i powinno być tak samo ważne i namacalne jak inne punkty Prawa. Postarajmy się więc, o więcej pogody ducha.” (zapożyczone od phm. Weroniki Nadzikiewicz).
- **Magiczne słowo: DZIĘKUJĘ** Pisałam już, żeby podziękować. Zaproś ważne osoby na apel. Napisz podziękowania każdemu sponsorowi, patronowi- ważne. Możesz też podziękować uczestnikom- uważam, że to miły gest. Ale najważniejsze- podziękuj tym, którzy byli z Tobą od początku planowania, aż do wyniesienia śmieci i zamknięcia bram- swojej kadrze. Dziękować nie jest łatwo- człowiekowi łatwiej przychodzi znaleźć przysłowiową drzazgę w oku niż zauważyć sukcesy drugiej osoby. Czy zrobisz to po cichu, w cztery oczy, czy publicznie w dużej mierze zależy od Waszej relacji. Naprawdę warto... Zapytajcie siebie sami czy to nie napędza do dalszej pracy? I czy bez nich dałabyś/dałbyś radę?

**W tym miejscu dziękuję Wam jeszcze raz. Każdemu życzę takiej kadry jaką miałam. Jesteście młodzi, a przy tym pełni pasji, kreatywności, ciepła i umiejętności o których wcześniej nie miałam pojęcia. Dziękuję. Bez Was nie dałabym rady!**

Ogromne podziękowania również dla hm. Artura Lemańskiego- mojego opiekuna, komendanta, przyjaciela. Jesteś dla nas (nie tylko dla mnie) przykładem.

Mam nadzieję, że chociaż jednej osobie tą praca pomogę, zainspiruję, przestrzegę przed moimi błędami. Z czasem i z każdą imprezą będzie Ci łatwiej. A tymczasem: **Powodzenia! Do zobaczenia na harcerskim szlaku!**

PS.:

**Galeria zdjęć JOTT 2015:**

[https://www.facebook.com/jottgd/photos/?tab=album&album\\_id=789692694432660](https://www.facebook.com/jottgd/photos/?tab=album&album_id=789692694432660)

**Artykuł:** <http://pomorskie.eu/-/harcerska-wedrowka-z-przeslaniem>

**Film:** <https://youtu.be/jcH4kSM2KAs>